



Sygn. akt I UK 375/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 26 lutego 2016 r., odmówił ubezpieczonemu K. N. prawa do emerytury w wieku obniżonym, ponieważ wnioskodawca nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu K. N. domagał się uznania jako pracy w szczególnych warunkach okresów pracy: w Spółdzielni Kółek Rolniczych w U. od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r., w Ośrodku Transportu Leśnego w S. od 12 stycznia 1986 r. do 30 sierpnia 1986 r., w (...) Przedsiębiorstwie Sprzętowo-Transportowym w R. od 9 września 1986 r. do 31 lipca 1995 r. oraz w PHUT J. P. w J. od 1 lipca 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. Podniósł, że w tych okresach wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony oraz kierowcy ciągnika.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony K. N. (ur. 4 listopada 1955 r.) w dniu 15 lutego 2016 r. złożył wniosek o emeryturę. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił prawa do świadczenia, uznając brak podstaw do zmiany decyzji z 14 października 2015 r., którą również odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wobec nieudokumentowania wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. ZUS uwzględnił ubezpieczonemu na 1 stycznia 1999 r. łącznie 27 lat, 1 miesiąc i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w U., kolejno na stanowiskach: kierowca ciągnika, murarz-tylnik. W tym okresie faktycznie pracował jako kierowca ciągnika. Wykonywał prace w gospodarstwach rolnych, takie jakie wykonuje się w rolnictwie – jeździł po polach traktorem, wykonywał opryski chemiczne, prace przy żniwach, prace związane z koszeniem zbóż przyczepioną do traktora sноповiązałką. Wykonywał też prace przy wykopkach: do traktora było przyczepione narzędzie, tzw. cyklop, czyli koparka do wykopów ziemnych. W zimie ubezpieczony jeździł

po drogach z przyczepami, wożąc piasek, materiały budowlane, a ponadto jeździł (w zimie) do lasu i pracował przy zrywce drewna. Taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 13 stycznia 1986 r. do 30 sierpnia 1986 r. ubezpieczony zatrudniony był w Ośrodku Transportu Leśnego w S., Terenowy Oddział Ruchu w R. na stanowisku kierowcy ciągnika zrywkowego. Jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, marki T. i P., transportował drewno, wywoził z lasu drewno do tartaku. Taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 9 września 1986 r. do 31 lipca 1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Sprzętowo-Transportowym w R. na stanowisku kierowcy. Ze świadectwa pracy z 31 sierpnia 1995 r. wynika, że w okresie od 5 maja 1995 r. do 31 lipca 1995 r. korzystał z urlopu bezpłatnego. W okresie zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie faktycznie pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Jeździł samochodami typu K., J., S., I. po ciężki sprzęt na terenie całej Polski. Woził ciężki sprzęt: koparki, spycharki, materiały wielkogabarytowe, transformatory. Zatrudniony był przy pracach transportowych. Pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 1 lipca 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowo-Transportowym J. P. w J. na stanowisku kierowcy. Faktycznie wykonywał wówczas pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, typu L., K. Woził tymi samochodami materiały, np. węgiel, materiały budowlane. Taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż ubezpieczony w spornych okresach zatrudnienia wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu należy uznać za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach zatrudnienie w okresie od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w U., gdzie ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę kierowcy ciągnika, czyli pracę określoną w wykazie A, dział VIII, poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W pozostałych spornych okresach zatrudnienia: od 13 stycznia 1986 r. do 30 sierpnia 1986 r. w Ośrodku Transportu Leśnego w S., od 9 września 1986 r. do 31 lipca 1995 r. w (...) Przedsiębiorstwie Sprzętowo-Transportowym w R. oraz od 1 lipca 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowo-Transportowym J. P. w J., ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych o masie powyżej 3,5 tony, czyli prace określone w wykazie A, dział VIII, poz. 2 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. jako prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

W ocenie Sądu Okręgowego, na zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego w charakterze kierowcy ciągnika do pracy w szczególnych warunkach pozwalają warunki pracy i związane z nimi uciążliwości, brak jest bowiem podstaw do odróżnienia pracy kierowcy ciągnika pracującego w transporcie i przewożącego różnego rodzaju towary od pracy kierowcy ciągnika jeżdżącego po polu. Prawodawca w tej samej pozycji działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., obok pracy kierowców ciągników wymienił prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Jest oczywiste, że urządzenie, jakim jest kombajn, nie jest środkiem transportu, lecz maszyną rolniczą wykonującą prace polowe. Zestawienie trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII „W transporcie” spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie w ruchu publicznym.

Pozostawało poza sporem, że ubezpieczony 4 listopada 2015 r. ukończył wiek emerytalny 60 lat, udowodnił na 1 stycznia 1999 r. wymagany co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że po uwzględnieniu okresów spornych, wymienionych na wstępie, ubezpieczony posiada okres pracy w szczególnych warunkach przewyższający 15 lat (wykazał 15 lat pracy w warunkach

szczególnych nawet po odliczeniu okresu urlopu bezpłatnego od 5 maja do 31 lipca 1995 r.).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od daty złożenia wniosku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez błędne przyjęcie, że ubezpieczony legitymuje się ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3. Apelujący podniósł również zarzuty naruszenia prawa procesowego: art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyraźnego uzasadnienia przyczyn, dla których Sąd przyjął, że ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych przez co najmniej 15 lat, w szczególności od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 18 maja 2017 r., oddalił apelację organu rentowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zatrudnienie ubezpieczonego jako kierowcy ciągnika (traktorzysty) podlega uwzględnieniu jako praca w warunkach szczególnych według poz. 3 działu VIII („W transporcie i łączności”) wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd odwoławczy podkreślił, że w poz. 3 działu VIII wykazu A, oprócz prac kierowców ciągników, wymieniono prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Nie powinno przy tym ulegać wątpliwości, że prace kierowców kombajnów (za wyjątkiem przemieszczania się tych maszyn po drogach w celu wykonywania prac polowych) w zdecydowanej większości odbywają się poza drogami publicznymi. Co więcej, kombajn nie jest pojazdem służącym do transportu, lecz maszyną rolniczą, która (ponadto) samodzielnie przemieszcza się pomiędzy miejscami, w których wykonuje prace polowe. Jak stanowi § 2 ust. 1

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zatem przyjęcie, że uwzględnienie pracy kierowcy kombajnu możliwe byłoby wyłącznie pod warunkiem wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze czasu „w transporcie”, jest przeciwne istocie zadań wykonywanych przez kierowcę kombajnu. Te same uwagi należy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, odnieść do pracy kierowcy ciągnika.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że to warunki pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonywanej w transporcie, przede wszystkim poza drogami publicznymi, w bezpośrednim narażeniu na warunki atmosferyczne (brak kabin), wstrząsy i wibracje, czynią te prace wykonywanymi w szczególnych warunkach. Wydaje się przy tym, że wykonywanie pracy kierowcy ciągnika w transporcie, najczęściej na drogach publicznych, odbywa się w warunkach mniej uciążliwych niż w rolnictwie, z uwagi na mniejsze nasilenie wstrząsów i wibracji od tych, które wynikają z niestabilności podłoża przy pracach polowych.

Sąd drugiej instancji dodał, że w dziale XVII („Rolnictwo i leśnictwo”) załącznika do obowiązującego od 8 września 1956 r. do 31 grudnia 1979 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176 ze zm.) wymieniono wprost w poz. 1 traktorzystów, a w poz. 2 drwali, co również wskazuje na uwzględnianie w pierwszej kategorii zatrudnienia każdej w istocie pracy traktorzysty. Ponadto w dziale VIII („W transporcie i łączności”) załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 ze zm.) w rozdziale „Transport”, pod poz. 3 wymieniono prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych. Co więcej, zgodnie z § 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, zaś prace dotychczas zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia

w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4.

Także usytuowanie prac kierowców ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych w dziale VIII („W transporcie i łączności”) nie może być uznane za decydujące przy ustalaniu zakresu pojęciowego poz. 3 tego działu. Nie powinno ulegać wątpliwości, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze nie jest aktem prawnym skonstruowanym w sposób spójny i konsekwentny. Przypisywanie decydującego znaczenia branżowemu podziałowi wykazu A zawodzi, choćby (w licznych) przypadkach prac kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (poz. 2 działu VIII „W transporcie i łączności”), wykonywanych w przedsiębiorstwach budowlanych w sytuacji, gdy dział V („W budownictwie”) takich prac nie wymienia. Jak przy tym przyjmuje Sąd Najwyższy (por. wyrok z 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015, nr 7, poz. 99), możliwe jest zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według konwencji („nomenklatury”) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponadto (por. wyrok z 28 października 2015 r., I UK 483/14, LEX nr 1929076) co do zasady przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Zasada ta nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Może się bowiem zdarzyć, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra.

Sąd odwoławczy dodał również, że zgodnie z art. 2 pkt 44 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 128), użyte w tej ustawie określenie „ciągnik rolniczy” oznacza pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h,

skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych. Ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych. Wynika stąd, że podstawową funkcją takiego ciągnika jest praca ze sprzętem przeznaczonym do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych, a jedynie dodatkową przystosowanie do ciągnięcia przyczep i prac ziemnych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny przyjął, że w istocie wszystkie obowiązki ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia na stanowisku kierowcy ciągnika, a zatem przede wszystkim te związane z pracami polowymi, jak i te polegające na pracy przy transporcie, odpowiadają poz. 3 działu VIII wykazu A.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przez przyjęcie, że ubezpieczony, wykonując w okresie od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. pracę traktorzysty przy pracach polowych, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach, a mianowicie pracę w transporcie wymienioną w wykazie A dziale VIII pod poz. 3 załącznika do rozporządzenia, i w związku z tym legitymuje się ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy zaznaczył, że wykaz A stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne rodzaje prac przypisywane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do

niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych prac z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002). Wobec tego nie można przyjąć, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał prace właściwe dla branży transport i łączność. Po wyłączeniu spornego okresu zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w U. od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. z okresów pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy w tych warunkach, nie spełniając tym samym przesłanek do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona i z tej przyczyny została uwzględniona.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej: ustawa emerytalna) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, to jest 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat.

Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej:

rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.). Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przy czym według § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W rozpoznawanej sprawie dla oceny spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach istotne znaczenie ma wykładnia poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ponieważ ostatecznie (na etapie postępowania kasacyjnego) kwestią sporną okazała się kwalifikacja okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku kierowcy ciągnika w spółdzielni kółek rolniczych od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. Zgodnie z poz. 3 działu VIII wykazu A do prac w szczególnych warunkach w transporcie i łączności (dział VIII) zalicza się prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Kwestia charakteru pracy kierowców ciągnika (traktorzystów) w spółdzielniach kółek rolniczych lub u innych pracodawców świadczących usługi rolnicze jako pracy w szczególnych warunkach była w ostatnich kilku latach wielokrotnie poddawana ocenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki: z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 8 listopada 2017 r., III UK 208/16, LEX nr 2428256; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207). W najnowszym orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że praca kierowcy ciągnika w

transporcie i praca traktorzysty (kierowcy ciągnika) w rolnictwie nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 12 października 2016 r.; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032).

W wyroku z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499), Sąd Najwyższy stwierdził, że w świetle przepisów wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości oraz przypisanie ich do oddzielnych działów i poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym, w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma istotne znaczenie i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa

się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, to brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych (zob. również wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 66 oraz z 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015, nr 7, poz. 99 i powołane tam orzecznictwo).

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których nie zakwestionował Sąd Apelacyjny, a zatem Sąd Najwyższy jest nimi związany na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c., wynika, że ubezpieczony był zatrudniony od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w U., kolejno na stanowiskach: kierowca ciągnika, murarz-tylnik. W tym okresie faktycznie pracował jako kierowca ciągnika.

Wykonywał prace w gospodarstwach rolnych, takie jakie wykonuje się w rolnictwie – jeździł po polach traktorem, wykonywał opryski chemiczne, prace przy żniwach, prace związane z koszeniem zbóż przyczepioną do traktora snopowiązałką, prace przy wykopkach. W zimie, gdy nie było prac polowych, ubezpieczony jeździł po drogach z przyczepami wożąc piasek, materiały budowlane, a ponadto jeździł (w zimie) do lasu i pracował przy zrywce drewna. Taką pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że ubezpieczony był zatrudniony w dziale rolnictwo, którego dotyczy dział X wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a nie w dziale transport, którego dotyczy dział VIII wykazu A. W okresie swojego zatrudnienia wykonywał przede wszystkim prace polowe, a jedynie w okresie zimowym, gdy nie było prac rolnych, prace transportowe. W zakresie jego obowiązków dominowały prace polowe, charakterystyczne dla działu rolnictwo.

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, że usytuowanie prac kierowców ciągników w dziale VIII („W transporcie i łączności”) nie może być uznane za decydujące przy ustalaniu zakresu pojęciowego poz. 3 tego działu. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze nie jest aktem prawnym skonstruowanym w sposób spójny i konsekwentny. Przypisywanie decydującego znaczenia branżowemu podziałowi wykazu A zawodzi w licznych przypadkach. Jak przy tym przyjmuje Sąd Najwyższy, możliwe jest zakwalifikowanie pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według systematyki rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. i chociaż co do zasady przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, to zasada ta nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Sąd Apelacyjny podkreślił, że warunki pracy kierowców ciągników przede wszystkim poza drogami publicznymi, w bezpośrednim narażeniu na warunki atmosferyczne (brak kabin), wstrząsy i wibracje, czynią te prace wykonywanymi w szczególnych warunkach.

Wykonywanie pracy kierowcy ciągnika w transporcie, najczęściej na drogach publicznych, odbywa się w warunkach mniej uciążliwych niż w rolnictwie, z uwagi na mniejsze nasilenie wstrząsów i wibracji od tych, które wynikają z niestabilności podłoża przy pracach polowych.

Należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny ostatecznie zakwalifikował pracę ubezpieczonego jako analogiczną do pracy kierowcy ciągnika w transporcie (z poz. 3 działu VIII wykazu A), czyli zastosował do wykonywanej przez niego pracy w spółdzielni kółek rolniczych (czyli w dziale rolnictwo) przepisy mające zastosowanie do pracy w dziale transport.

Sąd Najwyższy podzielił zastrzeżenia skarżącego organu rentowego do takiej kwalifikacji prac wykonywanych przez ubezpieczonego.

Wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie *a priori* pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w dziale X, obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby z góry zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach – niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana – związane jest z taką samą szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII „w transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych (poz. 3) odrębnie od pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2), łączy szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z poruszaniem się po drogach publicznych, których nie ma – jak uznał prawodawca – przy wykonywaniu prac na tych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe, nawet jeśli ich wykonywanie wiąże się niekiedy z pewnymi niedogodnościami (np. z powodu warunków atmosferycznych, nierównego podłoża,

po którym porusza się ciągnik itp.). O ile można by ewentualnie zaliczyć prace transportowe wykonywane przez ubezpieczonego ciągnikiem w okresie zimowym, kiedy nie były wykonywane prace polowe, do prac w transporcie, a zatem do prac objętych poz. 3 działu VIII wykazu A – mimo że pracował on w spółdzielni kółek rolniczych, a nie w przedsiębiorstwie transportowym – o tyle nie ma podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie, czyli prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Uwzględnienie w wykazie A dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych, bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj, zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy (branżami, działami gospodarki). Nie można uznać, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski itp.) bądź zajmuje się w czasie zimy odśnieżaniem i posypywaniem dróg solą i piaskiem.

Wnioskowanie Sądu Apelacyjnego nie jest uprawnione również z tego względu, że pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika w transporcie, a nie praca traktorzysty w rolnictwie. Połączenie różnych stanowisk (kierowcy ciągnika i traktorzysty) nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A działu VIII poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, ponieważ kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może niekiedy służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz.U. z 1992 r. Nr 11, poz. 41 ze zm.) ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych,

ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego według tej definicji uwzględniała więc prace z użyciem maszyn do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był przeznaczony do dalszych wyjazdów poza teren gospodarstwa rolnego i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A działu VIII poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3) przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Oprócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach rolniczych, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie kółek rolniczych, rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Gdyby było uzasadnienie dla potraktowania pracy kierowcy ciągnika rolniczego (traktorzysty) jako pracy w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni przepis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Podsumowując, wyodrębnienie prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. miało co do zasady charakter stanowiskowo-branżowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do gałęzi gospodarki nie było przypadkowe. Ekspozycja na czynniki szkodliwe i jej stopień są zależne od tego, w którym dziale przemysłu umiejscowione było stanowisko pracy. Dlatego konieczny był bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Wynika z tego, że

przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki (przemysłu) miała istotne znaczenie i nie można obecnie dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112).

Kierując się tym założeniem, w wyroku z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147), Sąd Najwyższy przyjął, że nie ma podstaw do uznania, iż prace polowe polegające na obsłudze ciągnika mogą być zaliczone do prac w transporcie, przewidzianych w wykazie A dziale VIII pod poz. 3. Wymienienie w tym wykazie prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że za pracę w szczególnych warunkach powinno być uznane kierowanie tymi pojazdami przy wykonywaniu jakichkolwiek czynności, nie tylko transportowych. Niezasadne jest zatem przyjęcie, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą w szczególnych warunkach, nawet wówczas, gdy kierujący wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe, nie transportowe. Nieprawidłowe jest bowiem swobodne lub też dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku nie ma charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, że zakład pracy przynależy do jednej branży wykonywał także zadania odpowiadające innemu działowi gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 66), a co się z tym wiąże, szkodliwość pracy danego rodzaju odpowiadała szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące w tym przypadku znaczenie ma to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które

narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane były do pracy w szczególnych warunkach.

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy w wyroku z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14 (LEX nr 1797093) uznał, że nie można podzielić stanowiska, zgodnie z którym istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przyjęcie, iż w czasie zatrudnienia w rolniczej spółdzielni usługowej (np. w spółdzielni kółek rolniczych) ubezpieczony wykonywał faktycznie prace zlecone w ramach usług transportowych wyodrębnionemu działowi transportu istniejącemu w tej spółdzielni, zatem jego praca była też *de facto* pracą w transporcie, musi opierać się na ustaleniu, że stopień szkodliwości lub uciążliwości pracy ubezpieczonego jako kierowcy ciągnika (traktorzysty) w ramach działu transportu spółdzielni usług rolniczych (a zatem w rolnictwie), nie wykazuje żadnych istotnych różnic w stosunku do pracy kierowcy ciągnika w transporcie, rozumianym słownikowo jako zespół czynności związanych z przemieszczaniem osób i dóbr materialnych przy użyciu odpowiedniego pojazdu po drogach publicznych.

Prace kierowcy ciągnika, traktora czy kombajnu w transporcie i w rolnictwie, mimo podobieństw, nie są tożsame. Stąd też dla przyjęcia, że praca kierowcy ciągnika zatrudnionego w spółdzielni kółek rolniczych może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach w transporcie, wymagane jest poczynienie ustaleń wykazujących odpowiednio bliskie podobieństwo warunków rzeczywiście wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w tych różnych branżach. Takich ustaleń w rozpoznawanej sprawie nie ma, gdyż wykonywanie prac polowych nie jest wykonywaniem pracy w transporcie.

W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma także okres zatrudnienia ubezpieczonego w Spółdzielni Kółek Rolniczych (od 8 sierpnia 1979 r. do 31 marca 1983 r.). Słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, że od 8 września 1956 r. do 31 grudnia 1979 r. obowiązywało rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176 ze zm.). W załączniku do tego rozporządzenia, obejmującym wykaz prac wykonywanych w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uprawniających do

zaliczenia do pierwszej kategorii zatrudnienia, w dziale XVII („Rolnictwo i leśnictwo”) wymieniono w poz. 1 traktorzystów, co oznaczało uwzględnianie do 31 grudnia 1979 r. w pierwszej kategorii zatrudnienia także pracy traktorzysty w rolnictwie.

Dopiero w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 ze zm.), które weszło w życie 1 stycznia 1980 r., prace kierowców ciągników lub pojazdów gąsienicowych uwzględniono w załączniku stanowiącym wykaz prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia w dziale VIII („W transporcie i łączności”), w rozdziale „Transport”, pod poz. 3. Jednocześnie w dziale X („W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”) nie ujęto już pracy traktorzysty. Jednak według § 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy, wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, zaś prace dotychczas zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Oznacza to, że praca ubezpieczonego w charakterze kierowcy ciągnika rolniczego (traktorzysty) w rolnictwie, zaliczona do pierwszej kategorii zatrudnienia, w okresie do 31 grudnia 1979 r. włącznie może być potraktowana dla celów ustalenia jego uprawnień do emerytury w wieku obniżonym jako praca w szczególnych warunkach.

Możliwe jest także – po ewentualnym dokonaniu uzupełniających ustaleń – zaliczenie wnioskodawcy do pracy w szczególnych warunkach okresów pracy po 31 grudnia 1979 r. przy wykonywaniu zadań transportowych, jeżeli w jakimś okresie roku (np. przez trzy miesiące zimą) wykonywał je stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, mimo zatrudnienia w rolnictwie, a nie w transporcie. Uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania ich bezpośrednio i w warunkach stałości szkodliwego zatrudnienia. Ocena stałości zatrudnienia powinna być racjonalna, konieczne jest, aby odnosiła się ona do konkretnego rodzaju pracy i cech charakteryzujących sposób jej faktycznego świadczenia u danego pracodawcy. Nie może w związku z tym pomijać w przypadku prac kierowców ciągników i

kombajnów, wykonywanych u pracodawcy świadczącego usługi rolnicze, takich okoliczności, jak sezonowość prac, ich spiętrzenie w określonych miesiącach roku, inny rodzaj usług świadczonych poza sezonem prac rolniczych i ich zakres. Ustalenia, które stanowią podstawę do oceny spełnienia merytorycznego wymogu stałości wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez pracownika muszą więc uwzględniać specyfikę przedmiotu działania przedsiębiorstwa pracodawcy, w tym rodzaj świadczonych przez niego usług. Muszą się odnosić do rzeczywistego zakresu obowiązków pracownika i zmian, jakie w tym względzie następowały w związku z sezonowością usług świadczonych przez pracodawcę. Nie mogą ograniczyć się do ogólnikowych stwierdzeń, bowiem dokonana wówczas na ich podstawie ocena stałości wykonywania pracy i dobowego jej wymiaru uchyla się spod kontroli, ponieważ nie sposób jej zweryfikować, jeśli chodzi o rozumienie i zastosowanie przepisów art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.